



## „100 Rocznicą Odrodzenia Polski”

**Co każdy Polak musi wiedzieć !  
Będziesz w szoku, to na pewno.**

**Na kongresie Wersalskim w 1919r. żydzi wyteżyli wszelkie siły żeby nie dopuścić do wolnej Polski i czynnie zaszkożili Polakom o czym w niniejszym opracowaniu.**



**Wielka Czwórka - Lloyd George, Orlando, Clemenceau i Wilson**

**Ustalono, że odbędzie się plebiscyt dla ziem śląskich, w marcu 1921r.**



Straty terytorialne Niemiec w wyniku traktatu wersalskiego

## co każdy Polak musi wiedzieć ?!

A to, że ogół żydostwa całego świata z chorobliwą wściekłą wystąpiło czynnie i skutecznie przeciwko odrodzeniu Polski do tego stopnia, że Polska nie odrodziła się zgodnie z naturalnym prawem i poparciem zachodu a jedynie w zakresie na jaki już Żydzi nie mogli wywrzeć wpływu tzn. udaremnienia się odrodzenia Polski w ogóle do czego dążyli wyjątkowo desperacko ;

Chorobliwa nienawiść Żydów do Polaków przejawia się przez cały okres państwa Polskiego, pominę okres przedrozbiorowy. Co musimy wiedzieć na pewno:

Otto Spazier w „Historii powstania Narodu Polskiego w r. 1830 i 1831” (T. I str. 305) po powstaniu listopadowym „car Mikołaj hojnie swoją wszystkich Żydów obsypywał, szczególnie Żydów w Królestwie, którzy mu się nie mało na szkodę powstańców przysłużyli”.

Wraz z Wiosną Ludów 1848 r. Polacy znowu podjęli walkę o wolność, tym razem głównie w Poznańskim. I tym razem Żydzi odegrali niechlubną rolę. Zacytujemy, co o tych wydarzeniach mówili współcześni (Pisma Józefa Suppińskiego, wyd. III Wa-wa 1848 r. T. I str. 320): „W roku 1848, gdy chodziło o dojsie, jaka narodowość przeważała w Poznaniu, Żydzi (...) zapisali się wszyscy jako Niemcy. Ta ich podłość przeważała na stronę narodowości niemieckiej. Po odniesionym triumfie poniewierali Polaków na ulicach, rzucali na nich kamieniami, pluli im w oczy itd. Przy wszystkich narodowych sprawach Żydzi występują jako wrogowie kraju, ile razy strona przeciwna mocniejsza się wydaje”.

Żyd Jaffe na wiecu w Poznaniu w 1901 roku powiedział (cyt. za Biesiadą Literacką, 1901 z 21. III. str. 259): **„Zwracam uwagę na stanowisko, jakie my Żydzi zajmujemy na pruskim wschodzie”** (...) Kiedy **ten kraj** przyłączono do Prus, wtedy to ojcowie nasi przyjęli na swe barki wielką część kulturalnego dzieła. Jeżeli **miasta poznańskie stały się głównie warowniami niemieckimi, to właśnie ojcowie nasi spełnili w tym kierunku dobrą, a może najlepszą część pracy. Tysiącami polonizowali się chrześcijańscy Niemcy, lecz żaden Żyd tego nie zrobił i nie zerwał owego związku z niemiecką ideą**”. „... **Stoimy też na szmacie ziemi, którą pomogliśmy zniemczyć, a na to dziś głównie kładziemy nacisk...**”

W „Gazecie Niedzielnej” nr. 39 z 1919 roku ukazała się korespondencja J. A. Danielaka z Trenton (USA): **„... Co się tyczy Żydów, to wszyscy byli za Niemcami, a nawet teraz, kiedy Polska na Kongresie Pokojowym potrzebowała sympatii innych narodów, a zwłaszcza sympatii naszego amerykańskiego narodu, to Żydzi wyteżyli wszystkie swoje siły w Ameryce, aby Niemcom dopomóc a Polsce zaszkodzić. Nosili w pochodach tablice z napisami, że Polska Żydom się należy, a nie Polakom, bo Polacy nie umieją się rządzić”.**

Apel syjonistów holenderskich zamieszczony 28.04.1918r w „Joodsche Wachter” między innymi zawierał następującą prośbę:... „A do Was panujący wszystkich państw całej ziemi zwracamy się z żądaniem ...strzeżcie Izraela, nie dopuście do największego nieszczęścia, jakie w dwudziestym wieku nasz naród mogło osiągnąć: nie dopuście do wolnej Polski, kosztem zniszczonego żydostwa” (J. Orlicki „Szkice z dziejów stosunków polsko – żydowskich 1918 –1949” Szczecin 1983 s.37). „Twierdzą kategorię, że żydostwo nie zadowolając się zwyczajnym skalowaniem sprawy polskiej, wprost organizowało pogromy Polaków. Bólem i wstydem przejmując nas, Polaków pochodzenia żydowskiego, sama świadomość tego pochodzenia wobec niestychanej w dziejach ludzkości zdrady przez żydostwo tak gościnnej dla niego zawsze ojczyzny naszej w wyjątkowo krytycznej chwili jej dziejów”. J. Unszlicht. („O pogromie ludu polskiego”, 1906). W 1912 roku Julian Unszlicht wydał, prawie 400-stronnicową książkę demaskującą antypolskie działania litwaków pt. „O pogromy ludu polskiego. (Rola socjal-litwactwa w niedawnej rewolucji)”.

W 1911 roku Unszlicht opublikował w Krakowie pierwszą ze swych dwóch obszernych publikacji książkowych poświęconych obronie Polski i polskości przed żydowskim nacjonalizmem litwaków z SDKPiL „Socjallitwactwo w Polsce”. Pisał w niej między innymi: „(...) Sam będąc Polakiem »pochodzenia semickiego«, znając na wylot drobno-mieszczańską inteligencję żydowską i różne prądy ją nurtujące, szereg lat działałem w głównej organizacji wojującego z Polską nacjonalizmu żydowskiego, tzw. SDKPiL („Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy”). Przez długi czas nie mogłem sobie zdać sprawy, skąd bierze się jej zaciekle rozpęd antypolski, czemu wieje ona taką piekielną nienawiścią do najbardziej uciemzonego narodu na świecie i czemu zatruwa w duszy ludu polskiego normalne uczucie poświęcenia i miłości dla swej ojczyzny w niewoli (...).”

„(...) Do jakiej czelności może się tu posunąć socjal-litwactwo świadczy fakt następujący: na początku 1905 w chwili największego wybuchu rewolucyjnego w Polsce socjallitwacki Sanhedryn (tzw. Zarząd Główny) wypuścił w rocznicę »Proletariatu« odezwę, w której oznajmił uroczystie, że »Polska, to trup, który winien być rzucony

na śmietnik«, i pogląd ten rozważkowy (wydrukowany) na całą odezwę rzucił w ogromnej ilości egzemplarzy w masę robotniczą polską – pod pretekstem, że to była ideologia »Proletariatu« (...)

„Trzeba było całej litwackiej arogancji i nienawiści do Polski, aby podobnie plugawą odezwę wypuścić, przypominającą haniebne odezwy czamosecińców rosyjskich przeciwko Żydom. (...) Utrwalić najazd moskiewski, co prawda „zdemokratyzowany” w Polsce, oto obiektywny cel nacjonalizmu żydowskiego u nas”.  
J. Unszticht: Socjallitwactwo w Polsce.

„Żydzi przyjęli zasadę, że korzystne jest wszystko, co szkodliwe dla Polski”, czyli z jaką reakcją spotkał się najazd bolszewicki. „Polska musi być państwem polsko-żydowskim” <http://niezломni.com/zydzi-przyjeli-zasade-ze-korzyst..>

W 1920 r. na dorocznej konferencji syjonistycznej w Londynie zapadły wg niektórych autorów (J. Krajewski cytuje za pracą ks. Józefa Kruszynskiego) tajne uchwały, w których między innymi znalazły się następujące sformułowania:

„Akcja przeciwko Polsce ma być wszędzie przeprowadzana we wszystkich państwach Europy, Azji i Ameryki”.

„Użyć wszelkich wpływów aby granice państwa polskiego były jak najszersze. Utrudniać odbicie się plebiscytu na Śląsku i ujściu Wisły do morza”.

„Wpływać na to, żeby Polskę złączyć z Niemcami, a rozbić jej przymierze z Francją”.

„Popierać i szerzyć w Polsce komunizm”. <http://www.bibula.com/?p=27057>

Silne lobby Żydowskie starało się wpływać nawet na skład naszej delegacji o czym świadczy następujące zdarzenie opisane przez A. Pruszyńskiego w pracy z 2008r pt. „Polacy – Żydzi” na podstawie informacji rodzinnej, a potwierdzone przez A.L. Szcześniaka w Książce „Judeopolonia” Radom 2001r. : Jeszcze przed przyjazdem delegacji polskiej u przedstawiciela Polski w Paryżu pojawił się jeden z Rothschildów z ostrzeżeniem: „ ...jeżeli delegatem na konferencję będzie nadal pan Dmowski, to nie dostaniecie ani Gdańska, ani Śląska, ani Pomorza, ani Kresów.” W czasie wytyczania powojennych granic Polski owa groźba Rothschilda nabrała realnych kształtów. A. Pruszyński tym działaniom przypisuje nie przyznanie Gdańska Polsce.

Kwestie dotyczące ochrony mniejszości narodowych (oczywiście chodziło tu tylko o żydów) zostały zapisane w dodatkowym tzw. małym traktacie wersalskim, który został narzucony Polsce. Takiego rygoru nawet nie zastosowano do pokonanych Niemiec, oczywiście nie dotyczyło to wielkich mocarstw, czy też państw bałtyckich. W artykule **11 traktatu z 1919r. czytamy:** Żydzi nie będą przymuszani do wykonywania jakichkolwiek czynności, stanowiących pogwałcenie szabasu i nie powinni doznawać jakiegokolwiek umniejszenia swej zdolności prawnej, jeżeli odmówią stawienia się w sądzie lub wykonania czynności prawnych w dzień szabasu. Jednakże postanowienie niniejsze nie zwalnia Żydów od obowiązków nałożonych na wszystkich obywateli polskich ze względu na konieczności służby wojskowej, ochrony narodowej lub utrzymania porządku publicznego. Polska wyraża zamiar niezarządzania i nieudzielania zezwolenia na wybory - czy to ogólne; czy lokalne - które miałyby się odbywać w sobotę: żadne wciąganie na listy wyborcze lub inne nie powinny się odbywać obowiązkowo w soboty.

**Na tym nie dość** ponieważ iście bandycki plan żyda **Rothschilda** niczym głąz na trumnie był zakreślony w art. 21 : **Polska weźmie na siebie odpowiedzialność za część rosyjskiego długu publicznego i za wszystkie inne zobowiązania finansowe Państwa rosyjskiego, odpowiedzialność którą określi osobna Konwencja między Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi z jednej strony i Polską z drugiej strony.** Konwencję tę przygotowuje Komisja, wyznaczona przez wspomniane Mocarstwa. W razie, gdyby Komisja nie doszła do porozumienia, kwestie sporne będą natychmiast poddane pod arbitraż Ligi Narodów(...). Na mocy tego haniebnego rygoru wymuszonego przez żydowskich bankierów polski rząd został zobowiązany do zapewnienia, pod kontrolą międzynarodową, pełnego równouprawnienia obywateli wszystkich narodowości oraz różnych wyznań, zagwarantowania im swobody używania rodzimego języka, zakładania i prowadzenia własnych szkół oraz instytucji kulturalnych. Mniejszości narodowe czyli żydzi mogli już nie licząc się z Polakami kierować skargi do Rady Ligi Narodów. Ten nawyk jest widoczny obecnie, gdzie wściekła żydowska agentów udających Polaków przelewa się po urzędach unii europejskiej. Żydzi zapewnili sobie bezkarność w popełnianiu przestępstw najcięższego kalibru czyli zdrady państwa. Obecnie już oficjalnie i publicznie prowadzą przestępczy proceder zdrady i niczym pohamowanej wrogości wobec narodu polskiego i Polski, My Polacy natomiast przyjęliśmy ten stan za normalny – otóż to nie jest NORMALNE, co więcej wymaga bardzo radykalnych działań!

Na Kongresie Wersalskim przeciw Polsce i wszystkie trudności, jakie mieliśmy przy ustalaniu granic pochodziły od żydów, jak to zapowiedział, a następnie jako fakt stwierdził Maurycy Rothschild. Sądząc z mowy Lloyd Georeg’a o Disraelim silna Polska w oczach Anglii byłaby tamą nie tylko zachłanności niemieckiej, ale także i rosyjskiej. A cóż się stało w Paryżu? **Zarówno strategicznie, jak ekonomicznie zmuszono Polskę do**

rozpoczęcia swego istnienia w najtrudniejszych warunkach. Komisja, zajmująca się sprawą polską, aż trzy razy opowiedziała się za oddaniem Gdańska Polsce i trzy razy Lloyd George tę propozycję odrzucił. W kwestii Górnego Śląska komisja była też za Polską i nawet Wilson tę sprawę poparł, ale raptem jednego dnia prezydent zmienił zdanie i obstawał za plebiscytem. Równie chwiejny i niepewny był wynik co do Wschodniej Galicji. I tak w najważniejszych sprawach, jak połączenie z morzem, prawo do kopalni węgla i źródeł naftowych, Polska doznała najdotkliwiej przeszkody dla swego rozwoju. Dlaczego? **Bo silna Polska nie leży w interesie żydów.**

R. Vogel w pracy "**Deutsche Presse des Abstimmungskampfs in Oberschlesien**" stwierdza, że uchwalenie plebiscytu na Górnym Śląsku, zamiast przyznania tego kraju w całości Polsce, zawdzięczają Niemcy tylko rabinom niemieckim, którzy za pośrednictwem łóż masońskich oddziaływali decydująco na Wilsona i Lloyd George'a za Niemcami, a przeciwko Polsce. W tym samym duchu działał bankier Jakub Schiff, który wysłał memoriał do Wilsona w czasie Kongresu Wersalskiego, szczególnie występując przeciw przyznaniu Gdańska Polsce. Co do Wilna zaś, to jak mówi historyk Waław Sobieski w pracy: Dzieje Polski t. III. str. 233: "świadczy Kronenberg (żyd) w książce «Sprawa wileńska, a syjoniści» 1922, że nazajutrz po zajęciu Wilna, prasa syjonistyczna, nie tylko zagraniczna, ale i warszawska z oburzeniem pisała o «gwałcie» Żeligowskiego, a organ centralnej organizacji syjonistycznej hajnt, zajął wyraźnie wrogie stanowisko, nazywając czyn Żeligowskiego «okupacją» Wileńszczyzny.

W czasie, kiedy Polacy bronili swych granic przed atakiem bolszewików, Czechów (na Zaolziu), zmagali się z Niemcami w Wielkopolsce, Żydzi postanowili wykorzystać ich trudną sytuację poprzez:

- prowokowanie ludności polskiej do wywoływania ekscesów antyżydowskich, aby zdyskredytować Polaków w oczach państw koalicyjnych;
- organizowanie licznych manifestacji, zwłaszcza w USA, o charakterze antypolskim, aby usposabiać nieprzychylnie do Polski opinię światową;
- deprecjonować wszelkie korzystne dla Polski propozycje odnoszące się do ustalenia granic (za A. Szcześniakiem.). Rola naszych Żydów była haniebna. Były w tym czasie także pewne działania nam przyjazne, zwłaszcza w Warszawie, lecz ich skala nie może zmienić ogólnego ich obrazu.

Polska i Polacy odczuli urzeczywistnienie schizofrenicznej nienawiści żydowskiej, bo w chwili budzącej się państwowości Polski, żydzi zdeklarowali się jako jej wrogowie. W bohaterskich walkach o Lwów stanęli po stronie Ukraińców, lejąc wrzątkiem z okien, czy też ostrzeliwując, czy rzucając kamieniami na nasze oddziały na ulicach Lwowa. Stwierdza to komunikat wojenny ukraiński z dnia 18 listopada 1918 r., chwając "miliację żydowską", że Wojskom Polskim stawiała zacięty opór na ulicach Lwowa. — To znów "Ukraińskie Słowo" stwierdza, że "żydy idut z nami". Najcharakterystyczniejsze jednak świadectwo wydaje im "Ukraińska rada narodowa", która w nocy do Wilsona zapowiada: "żydzi jak jeden mąż stoją po stronie Ukraińców i pragną być obywatelami Zachodnio-Ukraińskiej Republiki". Stwierdza to również komunikat wojenny ukraiński z dnia 18 listopada 1918 r., chwając "miliację żydowską", że Wojskom Polskim stawiała zacięty opór na ulicach Lwowa.

W Poznaniu liczba Żydów była niewielka. Jednak podjęli walkę z Polakami po stronie niemieckiej. Karol Rzepecki, **pierwszy polski prezydent policji** w Poznaniu tak wspominał te czasy: (K. Rzepecki: Powstanie grudniowe w Wielkopolsce. Poznaniu 1919)..."**Niemcy a nawet Żydzi poczęli strzelać z okien do naszych patroli...odznaczeni się w tym strzelaniu zza płota Żydzi, urzędnicy hakatyści i policjanci...**".

prof. **Feliksa Konecznego**: „Cywilizacja żydowska”. Warto przytoczyć odpowiedni fragment z tej książki prof. Konecznego (wydanie londyńskie 1974, s. 357): „Najazd bolszewicki przyjęli żydzi w Polsce z entuzjazmem. Tworzyli po miastach własne bojówki, strzelali do Polaków (w Wilnie żydówki wylewały kubły ukropu na przechodzące oddziały polskie). Oficerowie żydowscy szerzyli panikę w armii i przeszkadzali należytemu funkcjonowaniu swych oddziałów”.

Znany polityk i publicysta, **Stanisław Głąbiński**, w swych wspomnieniach pisał o jednoznacznie wrogim stosunku Żydów do Polski w czasie wojny z bolszewikami w 1920 roku. Jak wspominał: „Wówczas – w dniu 14 sierpnia wyjechała do Mińska delegacja polska z szerszymi pełnomocnictwami. W drodze do Mińska miała delegacja sposobność przekonać się w miastach i miasteczkach polskich, jakich to wiernych obywateli karmi Ojczyzna na swoim łonie. Oto Żydzi, licząc na pewny upadek Polski i na bezkarność, napastowali delegatów wszędzie naigrywaniem się, obelgami, pluciem i przekleństwem”. (Por. S. Głąbiński: „Wspomnienia polityczne”, Londyn 1986, cz. I. s. 481).

„Kurier Warszawski” z 1 września 1920 r. pisał: „W całym szeregu miejscowości wystąpiły żydowskie oddziały wojskowe, udzielając swej pomocy hordzie bolszewickiej; w bardzo wielu miastach znalazła się zawsze pokaźna część ludności żydowskiej, witająca okrutnych najeźdźców życzliwie, a nawet z zapalem.” Bywało jednak i gorzej. W „Dzienniku Porannym” z 13 lipca 1920 r. pisano: „Mamy świadectwo przede wszystkim wodza naczelnego, który w rozmowie z dziennikarzem stwierdził, iż w Łukowie, Siedlcach, Kałuszynie, Białymstoku, Włodawie miały miejsce liczne, czasem nawet masowe ze strony Żydów przypadki zdrady stanu” („Dziennik Poranny”, 13 lipca 1920).

Dalej eskalacja nienawiści żydowskiej prowadzona w ubiegłym wieku spowodowała liczne interwencje świata międzynarodowego o których m.in. mówi raport Henry Forda: Środowiska żydowskie przeciwko odrodzonej Polsce.

Godzi się również przywołać kilka spostrzeżeń z tego raportu:

Sir Stuart Samuel mówi: „Polacy na ogół mają naturę szlachetną i gdyby silna dłoń rządowa poskromiła obecne podniecenie prasy, Żydzi, jak w ciągu ubiegłych lat 800, mogliby żyć i nadal w Polsce w dobrych stosunkach ze swymi współobywatelami”.

Generał brygadier Jadwin stwierdza wyraźnie, że „prześladowanie” można uważać jedynie za hasło używane w celu propagandy. Mówi on:

„Zaburzenia we Lwowie w okresie od 21 do 23 listopada stały się, podobnie jak ekscesy na Litwie, bronią w zagranicznej propagandzie antypolskiej. Biuro prasowe państw centralnych, w których interesie leżało zdyskredytowanie Rzeczypospolitej Polskiej wobec świata, pozwoliło na ogłoszenie artykułów... gdzie naoczny rzekomo świadek ocenił liczbę ofiar na 2,5 do 3 tys. osób, jakkolwiek najwyższa liczba, podawana przez miejscowy komitet żydowski wynosiła 76 osób”.

A dalej: Wraz ze wszystkimi wolnymi państwami na świecie Polska jest narażona na niebezpieczeństwo propagandy politycznej i międzynarodowej, którą wznieciła wojna. Tendencyjne zabarwienie, przesada, zmyślanie i przemilczanie faktów, jednym słowem wszystkie metody złośliwej propagandy – oto zło, z którego przyczyny Polska musi cierpieć”. (Str. 17). Oczywiście cała ta propaganda była żydowska. Opisane metody są typowo żydowskie.

Posel amerykański w Polsce, **Hugh Gibson**, „pierwszy, przesłał do Waszyngtonu oficjalne zaprzeczenie pogłosek o pogromach, a w urzędowym komunikacie stanowczo stwierdził i ogłosił, że żadnych pogromów w Polsce nie było”. (Wg. K. Wachtel: op.cit. s. 386-387). Gibson był jednym z bardziej znaczących dyplomatów amerykańskich: w 1927 r. był przewodniczącym delegacji amerykańskiej na międzynarodowej Konferencji dla spraw Rozbrojenia.

**Rafał Żebrowski** w „Słowniku Judaistycznym” (Warszawa 2003, t. II, s. 186 ) autorzy drugiego raportu „Uważali, że sprawa prześladowań społeczności żydowskiej w Polsce została rozdmuchana propagandowo przez Niemców w celu zdyskredytowania Polski na arenie międzynarodowej.

Sąd polowy we Lwowie poszukiwał żydowskich milicjantów: Bernarda Apfelbauma, Joela Hutterea, Wiktora Tanza, Henryka Horowitza i Michała Steila, którzy zbiegli z lwowskich aresztów, a byli objęci śledztwami pod zarzutem strzelania do polskich żołnierzy w dniach obrony Lwowa. Komenda wojsk polskich liczy, że ludność żydowska m. Lwowa przede wszystkim we własnym interesie wstrzyma swoich współwyznawców od objawów nienawiści do rządów polskich i że poprawnym i lojalnym zachowaniem się umożliwi Władzom i reszcie ludności wprowadzenie i utrzymanie, ładu, opartego na prawie. Lwów, 23 listopada 1918. <http://judaika.polin.pl/dmuseion/docmetadata-print?id..>

Odezwa władz Polskich - Do ludności żydowskiej miasta Lwowa!

W ciągu trzech tygodni walki o Lwów znaczny odłam ludności żydowskiej nie tylko nie zachowywał neutralności w stosunku do wojska polskiego, ale niejednokrotnie z bronią w rękę stawiał mu opór, a także w zdradziecki sposób starał się zatrzymać zwycięski pochód naszych wojsk. Zostały ustalone wypadki strzelania z zasadki do naszych żołnierzy, zlewanie ich wrzącym ukropem, rzucanie na patrole siekierami itp. Komenda wojska polskiego wstrzymuje naturalny odruch ludności polskiej i wojska. Wszyscy obywatele bez różnicy wyznania zostali wzięci pod ochronę prawa. Zostało w tym względzie wydane rozporządzenie o sądach i karach doraźnych. Niemniej na ogóle ludności żydowskiej ciąży poważny obowiązek powściągnięcia części swoich współwyznawców, która w dalszym ciągu nie przestaje działać tak, jakby chciała ściągnąć nieobliczalną, katastrofę na ogół ludności żydów. <http://m.publio.pl/files/samples/dd/5a/e8/75573/Kalen..>

[http://judaika.polin.pl/dmuseion/docmetadata?id=5442&show\\_nav=true](http://judaika.polin.pl/dmuseion/docmetadata?id=5442&show_nav=true)

**W Wilnie ludność cywilna żydowska strzelała z okien i dachów i rzucała stamtąd granaty ręczne" 1919 r.: Leon Wasilewski, "Józef Piłsudski, jakim go znałem" Str. 182.** Tygodnik Polityczny Warszawskiego Dziennika Narodowego z dnia 23 sierpnia 1936.

Poza w/w objawami fizycznego wyniszczania, przejawów indywidualnej nienawiści do polskości, trwała intensywna z nią walka w skali globalnej. Uczestniczyła w niej prasa nieomal całego świata będąca w rękach Żydów (o czym między innymi pisał H. Ford,) także świat finansowy, a zwłaszcza na niwie dyplomatycznej, liczne zastępy różnych doradców żydowskich poszczególnych rządów biorących udział w konferencji pokojowej w Wersalu.

W „Kronice Tygodniowej” z 12 listopada 1910 r. Prus pisał: „Kiedy cała imigracja niemiecka, choćby sprzed stu lat, stała się naszą krwią, kością, sercem i duszą, masy żydowskie po wielu wiekach są nam obcymi, więcej nawet - niektóre grupy żydowskie przypominają armię, która toczy z nami walkę w celu wytępienia, czy wygnania większej części nas, a zamienienia reszty na sowych lenników, jeżeli nie niewolników!”. (Podkr.-JRN. (Por. B. Prus: „Kroniki”, tom dwudziesty, Warszawa 1972,s.272).

Udział Żydów w wojsku polskim tak obecnie kłamliwie wynoszony do miana glorii, wyglądał w istocie tak : Raport Dowódcy 5p. Ułanów do Szefa Sztabu Generalnego:

„Dnia 21 czerwca 1920 na odcinku IV Batalionu 106 pp. na Słuczy 3 żołnierze, żydzi przyłapani zostali na rozmowie z bolszewikami, którzy proponowali zdradzić nas i wspólnie przełamać front. Batalion ten miał w swym składzie 130 żołnierzy żydów. Dwóch żydów z wyroku Sądu Doraźnego, zostało rozstrzelanych, trzeci ułaskawiony”. „Dnia 26 czerwca również silnie zażydzony I Batalion 106 pp. bronił przyczółka mostowego w Hulsku. Trzykrotnie odważni semici uciekali z okopów i trzykrotnie ułani 5 pułku zapędzali ich płazem szabli na miejsce. W trakcie tego żyd, sierżant 106 pp. zabił dwoma kulami wachmistrza 3 szwadronu Pilcha, który zapędzał go na miejsce. Wynikiem tego boju było nowe przełamanie naszego frontu (na Słuczy i Horyni).

Dnia 3 sierpnia 1920 r. Budionnyj skoncentrował się naprzeciwko Ostroga, bronionego przez oddziały 106 pp., do którego powróciła tymczasem większość żydów — dezertersów. Dnia czwartego o świcie garnizon Ostroga bez strzału, nie napierany przez bolszewików, panicznie wycofał się z miasta. Bolszewicy mimo trudnej przeprawy, przeszli Horyń i wyruszyli na Zdobunowo”. „Z faktów przytoczonych wypływa, że przepełniony żydami 106 pp. służył ulubionym punktem ataku dla Budionnego i dwukrotnie odegrał fatalną rolę bezpośredniej przyczyny przełamania naszego frontu (na Słuczy i Horyni). Dane powyższe są w Armii naszej powszechnie znane i szeroko omawiane wśród żołnierzy. Oburzenie ich jest tak wielkie, że dalsze pozostawienie żydów w składzie Armii jest wykluczone.

**Nie byłoby cudu nad Wisłą gdyby nie rozkaz o internowaniu żydowskich żołnierzy !** W wyniku kolaboracji żołnierzy pochodzenia żydowskiego oraz ich udziału w demontażu siły zbrojnej Polski kiedy wojska bolszewickie podchodziły do Warszawy **gen. Kazimierz Sosnkowski, obawiając się, iż żołnierze żydowskiego pochodzenia przejdą na stronę wroga wydał taki rozkaz:** „Ministerstwo Spraw Wojskowych — Oddział I Sztabu Licz. 13679 mob. Usunięcie żydów z (...)Warszawa wyznaczy punkt zborny, dla tych wyeliminowanych żydów, tworząc z takowych po wydzieleniu rzemieślników, oddziały robotnicze. Oddziały te powinny być formowane na sposób kompanii robotniczych o maksymalnej sile 250 szeregowych na kompanię. Na każdą taką kompanię robotniczą wyznaczy; D.O. Gen. Warszawa 1 oficera, 5 podoficerów, 10 szeregowych wyznań chrześcijańskich.(...) Przeprowadzenie tego rozkazu należy niezwłocznie wykonać, licząc się z obecną sytuacją. O wycofaniu z formacji żydów zamelduje D. O. Gen. Warszawa do M. S. Wojsk. Oddz. . I Sztabu do dnia 12. VIII. 1920 r. ad 2. Wszystkie oddziały szt. M. S. Wojsk., jak również i Departamenty usuną do 5% z podległych im (wprost M. S. Wojsk.) formacji, zakładów, instytucji itd. szeregowych żydów, oddając takowych do dyspozycji D. O. Gen. Warszawa, które ich wcieli do tworzących się robotniczych komp. Zaznacza się przy tym, że w samych biurach i kancelariach poszczególnych oddz. szt. i Departamentów, należy wszystkich żydów szeregowych usunąć. Zatrzymanie żydów w biurach lub innych instytucjach pod pretekstem, że takowi są niezbędni lub politycznie pewni, tym samym zakazuje się. Wyeliminowanie żydów i oddanie takowych do dyspozycji D. O. Gen. Warszawa winno być bezwarunkowo z dniem 12. VIII. 1920 r. skończone. (...)

F. Koneczny: ” W Wilnie Żydówki wylewały kubły ukropu na przechodzące oddziały polskie”.

Ks. dr S. Trzeciak: „...kiedy wymieniony 41 pp opuszczał ze względów taktycznych czasowo Lidę, to Żydzi z okien i dachów strzelali do żołnierzy naszych, lali wrzątkiem na nich i rzucali kamieniami. Kiedy zaś później wymieniony pułk ponownie zajął miasteczko, ludność polska wskazała na kloaki, do których Żydzi wrzucili siedmiu oficerów naszych, jako ostatnio wycofujących się postrzelili, pojmali, w okrutny sposób zmasakrowali i rzucili do kloaki”.

W okresie międzywojennym żydowska nienawiść kwitła, Żydzi uważali siebie za hegemonów praktycznie w każdej dziedzinie życia i każda tendencja do równoważenia stosunków i praw wywierała w Żydach wściekłość i skłonność do mordowania Polaków. W miarę zaostrzania się konkurencji o wykształcenie na uczelniach dochodziło do zająć pomiędzy polskimi i żydowskimi studentami. Żydzi zadźgali w nich, nożami, co najmniej 4 studentów polskich: po jednym w Wilnie i Lwowie i dwóch w Lublinie.

**W Brześciu nad Bugiem w 1937 roku, Żydzi zamordowali śp. Kędziorę, jednego z najdzielniejszych tam funkcjonariuszy Policji Państwowej. Śp. Kędziora osierocił żonę i siedmioro dzieci.** Morderstwo funkcjonariusza Policji doprowadziło do standardowych działań Policji w takim przypadku ale prowokacyjne zachowanie się Żydów wywołało już zamieszki zająścia w okolicznych miejscowościach. Wyroki sądów skazujące Żydowskich zbrodniarzy w osobach Fajwela Szczerbowskiego i Judki Chaskielewicza na śmierć za zabicie Policjanta śp. Kędziory oraz wachmistrza śp. Bujaka w Żydach wywołały furię i wściekłość wobec Polski jaką wylewali w światowej prasie. I jak zawsze Żydowska prowokacja miała na celu doprowadzanie do awantur, by po tym Żydzi mogli krzyczeć na cały świat o krzywdach, jakie ich spotykają w Polsce. [*Polska Narodowa Tygodnik Polityczny (Stronnictwo Narodowe organizacja narodu Polskiego) Nr. 21 Poznań dnia 23 maja 1937 r.*]

Żydostwo nie miało żadnych zahamowań nawet przed zarżnięciem Policjanta na służbie. Żydowscy bandyci zamordowali Policjanta a kiedy Policja w ramach porządku publicznego dokonała standardowych działań policyjnych w celu zatrzymania sprawców to obecnie po 100 latach ta urzędowa czynność przedstawiana jest przez Żydowskie media na opak - szła Żydowskiej wściekliczyny przedstawia to jako pogromy na Żydach – typowy Żydowski jazgot bandyty który po mordzie obarcza winą ofiarę, że w jego imieniu Państwo sprawiedliwość czyni – czyli znowu pogrom i antysemityzm! A jak opisuje się ten bandycki proceder Żydostwa sprzed wieku obecnie ? Otóż jak całą historię Polski nie z perspektywy faktów lecz wizji Żydostwa. I tak też to robi szabas-goj Anna Pawlikowska w obecnych czasach czyli hegemoni Żydostwa w Polsce; wystarczy przeczytać taki przykład jej paszkwila z 2004r. dokładnie tej samej sprawy: według niej działania Policji wobec Żydowskich bandytów to przejaw antysemityzmu i pogrom. Oczywiście, że wobec fałszywych zbrodniczych zachowań Żydów Polacy w ramach samoobrony odpowiadali oporem jak by to uczyni każdy zdrowy organizm .

<http://www.znak.org.pl/?lang1=pl&page1=sylwa&subpage1=sylwa00&infopassid1=756&scrt1=sn>

W Międzyrzeczu Podlaskim na wychodzących ze szkoły chłopców polskich, napadła grupa wyrostków Żydowskich. Obrońcę chłopców pobił tłum Żydów do utraty przytomności i chciał go wrzucić do rzeki. W Grabowie Żyd Kohn pokłut nożem Polaka E. Morańczyka z Łodzi, który przyjechał do Grabowa uprawiać handel. Prowokacyjne zachowanie się Żydów doprowadziło do zająśc w wyżej wymienionych miejscowościach. Wyglądało to na celowe doprowadzanie do awantur, by po tym Żydzi mogli krzyczeć na cały świat o krzywdach, jakie ich spotykają w Polsce.

Żydzi dzięki kolaboracji z zaborcami w wyniku czego polskie majątki szły w ruinę i nadaniem Żydom przez zaborców, osiągnęli Żydzi duże majątki i jako klasa kapitalistyczna także wrogo i z nienawiścią odnosiła się do narodu polskiego.

O przypadkach antypolskich działań możemy np. przeczytać w Tygodniku Politycznym Nr. 21 Poznań dnia 23 maja 1937r. „Kierownictwo zakładów Żydowskiej spółki akcyjnej N. Eitington w Łodzi, wydało z pracy robotnice Fr. Siemińską za to, że w dniu 3 maja brała udział w pochodzie Stronnictwa Narodowego i miała rzekomo wznosić okrzyki przeciw Żydom. Na wiadomość o wyrzuceniu jej z pracy, robotnicy w liczbie 300 wstrzymali się od pracy na znak protestu. Strajk protestacyjny w obronie wydalonej odniósł o tyle skutek, że zakłady zgodnie z orzeczeniem inspektora pracy, obiecały przyjąć robotnicę do pracy względnie wypłacić jej odpowiednie odszkodowanie.

Warto na koniec przytoczyć jak dużym problem stanowili Żydzi także w II RP, idąc za powyżej cytowanym dziennikiem znajdujemy w nim; „warszawski zjazd Związku Miast dostarczył nam jeszcze jednego dowodu więcej, że obóz Sanacyjny zależy od Żydów i Żydom się występuje, mniejsza o to świadomie czy nieświadomie. Nie możemy więc za żadną cenę dopuścić do tego, aby ludzie z tego obozu mieli uzyskać wpływ na społeczeństwo polskie. Tego wymaga polska, narodowa racja stanu”.

Dokładnie ten sam scenariusz Żydowskiej nienawiści wystąpił na początku II wojny światowej o czym szeroko w literaturze wspomnę tylko epizod; „**Dowódca AK. Stefan Rowecki** odnotował:

(...) „Ujawniło się, że ogół Żydowski we wszystkich miejscowościach, a już w szczególności na Wołyniu, Polesiu i Podlasiu..., po wkroczeniu bolszewików, rzucił się z całą furią na urzędy polskie, urządzał masowe samosądy nad funkcjonariuszami Państwa Polskiego, działaczami polskimi, masowo wytapując ich jako antysemitów i oddając na łup przybranych w czerwone kokardy mętów społecznych...”

# Skandal, z którym trzeba skończyć!

## Żydzi mają monopol na informowanie świata o Polsce.

Z powodu zaburzeń w Brześciu, skazania na śmierć zabójcy śp. Kędziory Fajwela Szczerbowskiego i zabójcy śp. wachmistrza Bujaka Judki Chaskielewicz, wszechświatowe żydostwo wypowiedziało Polsce nieublaganą wojnę. Codziennie dochodzą nas wieści o manifestacjach antypolskich, organizowanych przez żydów w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Belgii itd. Prasa zagraniczna, zwłaszcza amerykańska i angielska, wypełniona jest lajdeckimi oszczerstwami, miotanymi na naród polski. Przedstawia się tam Polskę, jako okrutnego kata, zniecającego się nad potulną, zastrachaną masą swych „obywateli” — żydów.

W czyich rękach zbiegają się nici tej kampanii? Kto informuje prasę zagranicą o Polsce i o tym, co się u nas dzieje?

Wielkie „obce” dzienniki mają w Warszawie swych korespondentów, którzy donoszą im o wypadkach politycznych w Polsce. Może bliższe poznanie tych panów wyjaśni nam trochę skąd się

biorą kubły pomyj, wylewanych na Polskę w redakcjach dzienników nowojorskich, londyńskich itd?

Istnieje w Warszawie specjalny „Klub Prasy Zagranicznej”, skupiający korespondentów obcych pism. Warszawska „Falanga” podaje listę członków tego klubu na rok 1937.

Oto wybrane nazwiska:

Członek zarządu: Jerzy Szapiro.

Korespondent „Basler Nachrichten” (Szwajcaria), „Neues Wiener Tageblatt” (Austria), „Uusi Suomi” (Finlandia) — J. Birnbaum.

Korespondent „Neue Züricher Zeitung”, „Helsingin Sanomat” (Helsingfors) — Joel Gang.

Korespondent „Daily Express” (Londyn), „Politiken” (Kopenhaga) — Natan Gardus.

Korespondent „Hoboker” (Tel Aviv), „Judisk Tidskrift” (Sztokholm) — Chaim Hurwitz.

Korespondentka „Havasa” (urzędowa agencja francuska) — Anna Klper.

Korespondent „Forwad” (Nowy Jork) — J. Lestchinski.

Korespondent „Paris Midi”, „Paris Soir” — Michał Model.

Korespondent „Jewish Telegraphic Agency” (agencja telegraficzna żydowska) — M. Mozes.

Korespondent „New York Times” (Nowy Jork), „Daily Herald” (Londyn) — Jerzy Szapiro.

Korespondent „Politika” (Belgrad) — G. Zlatoper.

Korespondent „Telor” — „Gerhard” Birnbaum.

Korespondent „Jewish Morning Journal” (Nowy Jork) — A. Einhorn.

Korespondent „Stockholms Tidningen”, „Stockholms Dagblad” (Sztokholm), „Neue Freie Presse” (Wiedeń), „Pester Lloyd” (Budapeszt) — Maksymilian Goldszajder-Goryński.

Korespondent „El Diario Israelita” (Buenos Aires) — Lazer (I) Kahan.

Korespondent „Havasa”, „Intransigeant” (Paryż) — Władysław Marth.

Szesnastu żydów na czterdziestu dziewięciu członków klubu. Czyż można się wobec tego dziwić antypolskiej postawie zagranicznych dzienników, które informują o Polsce pp. Szapiro, Gardus, Birnbaum, Goldszajder et consortes? Czy nie najwyższy czas zabronić tej żydowskiej kompanii opisywania spraw polskich dla zagranicy!

11 czerwca 1942 roku, odpowiadając we własnoręcznie pisanej depeszy na oświadczenie przedstawicieli Agencji Żydowskiej, gen. Sikorski otwarcie zapytywał:

„Dlaczego jednak dotąd oficjalne koła żydowskie nie potępiły jawnej zdrady i innych zbrodni, jakich się wobec Polski i polskich obywateli dopuszczali przez cały czas okupacji sowieckiej?”

Sowiecki doradca czyli nadzorca oddelegowany z Moskwy do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego pułkownik Mikołaj Steliwanowski w raporcie z 20 października 1945 do Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Ławrientija Berii informował, że Żydzi w MBP w I Departamencie stanowili 27% zatrudnionych i zajmowali 100% stanowisk kierowniczych!

Talmud to ideologia i zarazem doktryna militarna gdzie żyd stanowi źródło wściekłego z nienawiści agresora - Nie można mierzyć tą samą miarą chrześcijan i żydów, którzy swą kulturę oparli na dokładnie przeciwnych wartościach czyli skrytobójczym mordzie, korupcji i fałszu jako podstawy ich istnienia - żyd z definicji talmudu nie może być dobry – a żydostwo bez Talmudu jest niemożliwe o czym i w praktyce i powszechnym przekazie całego żydostwa - a skoro mamy utajnione struktury żydów w ich przestępczych organizacjach oznacza to jedno, że tych obłąkanych opętanych rządzą nienawiścią i grabieży niebezpiecznych psychopatów należy bezwzględnie internować z koniecznością zastosowania wobec nich prawem przewidzianych środków prewencyjno policyjnych - dokładnie takich samych jak do niebezpiecznych psychopatów wymagających izolacji do końca swych dni z uwagi na niepohamowane instynkty mordercze i przestępcze, innej drogi nie ma ! A co jest obecnie w Polsce ? Opętani nienawiścią, obłąkani w swym szowinizmie i rasizmie żydzi, którzy utajnili swoje struktury i członkostwo w celu zdobycia władzy i kierowania Polakami zarządzają już całkowicie Polską - czy to jest zgodne z prawem ? NIE zabrania tego art. 13 Konstytucji, czy to jest normalne - NIE ponieważ żyd stanowi zdeklarowany wrogi element wobec Polski i narodu Polskiego - czy nadal na to pozwolimy ? Na to pytanie odpowiedzcie sobie sami czy chcecie żyć jak "psy" we własnym kraju (słowo psy pochodzi wprost z Talmudu gdzie się tak nas określa) !

**Grabież Polaków przez żydów już jawna :**

1) **3 mln złotych na rytualną łaźnię, mykwę dla żydów**, Inwestycja kosztowała 4 miliony złotych, z czego 3 miliony złotych pochodzą z dotacji regionalnego programu operacyjnego dla województwa dolnośląskiego na lata 2014 – 2020 (w ramach Europejskiego Funduszu Regionalnego) – pisze [gazetawroslawska.pl](http://gazetawroslawska.pl). Mykwa to łaźnia rytualna, w której żydzi dokonują obmycia się przed postem. Niektórzy korzystają z mykwy codziennie. Wszystko fajnie, niech sobie żydzi budują, co im się żywnie podoba... tylko dlaczego za nasze pieniądze? Dlaczego, aż 3 mln złotych przeznaczono na łaźnię dla żydów ze środków RPO miasta

Wrocław? <https://wiadomosci.robertbrzoza.pl/polska-kolonia/3-mln-zlotych-na-rytualna-laznie-i-mykwe-dla-zydow/>

- 2) **Żydzi najpierw sprzedali za grubą kasę swoją siedzibę teatru żaby Polacy zapłacili im za nową - 150 milionów dotacji dla Teatru Żydowskiego.** To decyzja z września 2018r. żydówki prezydenta miasta Gronkiewicz-Waltz i warszawskich radnych. W październiku 2015r. firma Ghelamco Poland zakupiła grunt od żydów czyli Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce na którym stał budynek teatru i tym samym stała się właścicielem obiektu przy pl. Grzybowskiem 12/16 w Warszawie. Teraz na nowy teatr żydzi dostali pieniądze od Warszawiaków.
- 3) Teatr Żydowski będzie występować w Klubie Dowództwa Garnizonu Warszawa i w Warszawskiej Operze Kameralnej, a wybrane imprezy odbywać się będą w Austriackim Forum Kultury. Po remoncie Fabryki Trzciny zespół tymczasowo przeniesie się na warszawską Pragę. Przez najbliższy rok instytucja będzie "teatrem latającym". Stołeczny Teatr Żydowski wraca do pracy po kilku miesiącach niepewności co do przyszłości instytucji. <https://tvnwarszawa.tvn24.pl/informacje,news,mon-wspiera-teatr-zydowski-wojsko-ma-byc-zwiazane-z-kultura-wysoka,214791.html>
- 4) Aż 100 mln zł - tyle otrzyma niewielka prywatna fundacja, która wyremontuje cmentarz żydowski przy ulicy Okopowej w Warszawie – na miejsce gdzie leżą żydowscy zbrodniarze odpowiedzialni za ludobójstwo na Polakach. Za to na dziedzictwo Kresów Wschodnich polskie władze przez rok przekazały 10 razy mniej. 8 grudnia 2017r. Sejm przyjął ustawę dotyczącą przekazania z budżetu państwa 100 milionów złotych dotacji na fundusz wieczysty Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, z którego finansowane będą prace konserwatorskie Cmentarza Żydowskiego w Warszawie. Za ustawą zgodnie zagłosował praktycznie cały sejm (nie licząc 4 posłów) w tym ci z Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej, Kukiz'15, Nowoczesnej, Polskiego Stronnictwa Ludowego i koła „Wolni i Solidarni”. Krystyna Pawłowicz, Marek Kuchciński, Beata Kempa, Adam Andruszkiewicz, Marek Jakubiak, Paweł Kukiz, Katarzyna Lubnauer, Joanna Scheuring-Wielgus, Stefan Niesiołowski, Grzegorz Schetyna i wielu innych – wszyscy zagłosowali tak samo.
- 5) Żyd Morawiecki dotuje z pieniędzy Polaków karę dla hochsztaplera bankowego JP Morgan odpowiedzialnego m.in. za wywołanie kryzysu światowego w kwocie 20,2 mln zł. Bank USA otrzyma od Polaków łapami żydów horrendalne dofinansowanie w kwocie w wysokości 20,2 mln zł. JP Morgan może zapłacić 13 mld dol. kary, aby uniknąć postępowania cywilnego w sporze z rządem USA. Chodzi o sprzedaż słynnych instrumentów finansowych, które przyczyniły się do wybuchu kryzysu. Gdyby ugoda doszła do skutku, byłaby to największa w historii kara zapłacona przez prywatną instytucję. Prawnicy banku prowadzili od dawna rozmowy w tej sprawie z przedstawicielami amerykańskiego Departamentu Sprawiedliwości. Ostatecznie warunki ugody prawdopodobnie w piątek już po sesji giełdowej w USA potwierdził prezes banku Jamie Dimon z prokuratorem generalnym Erikiem Holderem.
- 6) Muzeum Historii Żydów Polskich jest pierwszą w Polsce instytucją publiczno-prywatną, stworzoną wspólnie przez rząd (w ramach budżetu Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego), samorząd lokalny (budżet Warszawy) i organizację pozarządową (Żydowski Instytut Historyczny). Z budżetu państwa i budżetu Warszawy na inwestycję wydano w sumie 180 mln złotych. Każdy podatnik wyłożył więc ponad 7 złotych. 140 mln dołożyło stowarzyszenie ŻIH, które odpowiada za sfinansowanie i organizację wystawy głównej. **W 2005 roku, Lech Kaczyński pełniąc obowiązki prezydenta Warszawy,— Wkład finansowy Warszawy w budowę Muzeum Historii Żydów Polskich wyniósł 40.000.000 złotych w gotowce i działce o powierzchni 12 929 m2 w centrum Warszawy – według cen działek w Warszawie wartej 130.000.000 złotych.**
- 7) Czerwiec 2012r. Berlin - I Kongres Ruchu Odrodzenia Żydowskiego w Polsce. **W drugim dniu Kongresu omawiano** sedno sprawy, czyli **powrót 3,3 mln Żydów do Polski.** Michał Zadara zaproponował, żeby 15% pieniędzy z budżetu państwa przeznaczyć na kulturę, ponieważ to uzdrowi nasze państwo ze wszelkich problemów; **Katarzyna Czacot** wysunęła z kolei postulat, że polski system szkolnictwa powinien zrezygnować z dotychczasowego kanonu literatury nauczanej w szkole (precz z Mickiewiczem i Sienkiewiczem!) itp, itd. Jakub Czapryński, odważnie oznajmił, że Polska powinna przyjąć nie 3,3 mln Żydów, lecz 16 mln – ponieważ to Polacy powinni znaleźć się w mniejszości !!! Polacy jako goje mają płacić podatek na przeprowadzkę 3,3 mln. żydów do Polski taki jest postulat **Ruch Odrodzenia Żydowskiego w Polsce pkt. 2. Podatek „reintegracyjny” pokrywający koszty sprowadzenia 3.3 miliona Żydów do Polski. A w pkt. 3 Hebrajski jako drugi oficjalny język w Polsce.** <https://wiernipolsce1.wordpress.com/2017/10/04/juz-nawet-nie-iiizydo-rp-tylko-polin-tego-im-sie-chce/>
- 8) PIS pierwszą ustawą zabronił kupna ziemi rolnej Polakom w zamian każdy Rabin może kupić ile chce bez podatku. Podatków żydzi praktycznie w Polsce nie płacą bo wszystko podciągają pod działalność sakralną.
- 9) Stumetrowa działka w samym centrum za 1800 zł. Kupiła ją Gmina Żydowska z 99-procentową ulgą, Radni Rady Miejskiej we Wrocławiu zgodzili się ostatnio na sprzedaż działki o powierzchni 118 mkw. Chodzi o

teren przy ul. św. Antoniego, tuż obok synagogi Pod Białym Bocianem. Z 99-procentową bonifikatą kupi go Gmina Żydowska. Grunt w centrum miasta będzie kosztował 1817,71 zł.

- 10) Gmina Żydowska dostała za darmo w Ostrowie powiat Inowrocławski budynek Szkoły Podstawowej nr 12 (obecna siedziba WSG) , spadkobiercy właściciela pałacu mieli zapłacić. Starosta Tadeusz Majewski tłumaczy, że żydowskie gminy wyznaniowe są inaczej traktowane przez polskie prawo niż prywatni właściciele
- 11) A o ilu mniejszych dotacjach mających postać zwykłej grabieży społeczeństwo nie jest informowane ? Np. obrady Knesetu w Krakowie które już przybrały formę cyklicznych spotkań.

#### WEZWANIE

My naród Polski WZYWAMY wszystkich polityków w szczególności występujących w sejmie do złożenia pisemnych oświadczeń mogących wykazać iż nie są oni w konflikcie z art. 13 Konstytucji. Rygor art. 13 Konstytucji bezwzględnie wymaga żeby każdy z polityków szczególnie partii rządzącej PIS-u ujawnił swoje pochodzenie etniczne ze szczególnym wykazaniem, że nie jest Żydem oraz, że nie miał żydowskich koligacji, związków lub przynależności do żydowskich agend lub przez żydów finansowanych.

#### UZASADNIENIE

My naród Polski będziemy domagali się wyegzekwowania prawa względem każdego polityka jak i osoby reprezentującej szeroko rozumiany skarb państwa, ponieważ podmioty te bez wątpienia mają wpływ na politykę oraz interesy Polski w takim przypadku wykazanie ich narodowości i powiązań narodowościowych jest bezwzględnie konieczne. Wszelkie nieformalne grupy, tu etniczna, które podstępem dążą do zdobycia władzy w Polsce – są sprzeczne z art.13 Konstytucji: „**Zakazane jest istnienie partii politycznych i innych organizacji** odwołujących się w swoich programach do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystów i komunizmu, **a także tych, których program lub działalność zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy lub wpływu na politykę państwa albo przewiduje utajnienie struktur lub członkostwa**”. Jak dowodzi życie polityczne Polski na przestrzeni ostatnich 100 lat, **Żydzi utajni swe struktury i członkostwo zmieniając nazwiska** oraz podstępnie przypisali żydowskie w istocie partie jako polskie, widoczne to jest dobitnie w głosowaniach sejmu gdzie zawsze przedkładają interes żydów nad interes Polaków. Rządy takie hojnie wydają pieniądze na podgrzewanie nienawiści rasowej w tym propagowaniem fałszu historycznego np. Jedwabne, żołnierze wyklęci czy chociażby wymagowanych zbrodni Polaków wobec Żydów. Żydzi w praktyce wywierają zasadniczy wpływ na politykę państwa Polskiego, dobitnym tego dowodem była bezprecedensowa zmiana ustawy o IPN !

To samo na arenie międzynarodowej, przecież brutalna nie mająca precedensu ustawa 447 USA, która wprost daje żydom zielone światło do bandyckiej grabieży narodu polskiego jest w zasadniczej mierze wynikiem wpływu żydów polskich z polskiego sejmu i rządu na politykę Polski. To przecież PIS swym zaniechaniem i milczeniem w istocie uznał urojone roszczenia żydowskie za właściwe, ponieważ w prawie przyjęte jest, że milczenie jest przyznaniem roszczeń ! Można z pełną odpowiedzialnością już obecnie stwierdzić, że PIS nie jest partią Polską a interesów żydowskich, co implikuje, że partia ta utajniła swe antyPolskie struktury i w sposób zdradziecki i podstępny działa rażąco przeciwko interesom Polski. Reasumując każdy z polityków szczególnie partii rządzącej PIS-u musi z mocy prawa jakim jest norma art. 13 Konstytucji ujawnić swoje pochodzenie etniczne ze szczególnym wykazaniem, że nie jest Żydem oraz, że nie miał żydowskich koligacji, związków lub przynależności do żydowskich agend lub przez żydów finansowanych.

O tym że żydzi nigdy się nie asymilują i dbają tylko o własne żydowskie interesy aż nadto oni sami mówią czy to w piśmie ale przede wszystkim wyrażają w praktyce w całym swym okresie istnienia. Interesy żydów są zasadniczo sprzeczne z interesami Polaków. Poniżej rzeczowe dowody potwierdzające powyższe wezwanie i wyjaśnienie problemu: *Izaak Mosze Goldberg Wałbrzych, 7.V.1981 list do Urbana*

(...)Bo **Żyd w Polsce nie jest – jeszcze raz powtarzam – odmianą Polaka, tylko odmianą Żyda**. A żydostwo, to nie tylko język, obyczaj, religia – to charakter, styl osobowości i myślenia, poczucie wywyższonego wyodrębnienia ze społeczności ludzkiej. Ja też nie jestem obrzezany i chętnie jadam kotlet wieprzowy, ale niech kto zaczepi Żyda choćby na końcu świata – zaraz stanę po jego stronie choćby to był największy bandyta. (...) Nikt nie ma prawa narodu żydowskiego atakować ani ujawniać tajemnic jego wewnętrznej organizacji. Pamięta Pan, jak napadł Pan na polski serial telewizyjny, mieszając z błotem ten film i aktorów? Opluł Pan ten film dlatego, że pokazał on rąbek prawdy o przedwojennych polskich Żydach. „Od czasu, gdy nasi ziomkowie tacy jak Kuroń, Modzelewski, Mazowiecki i inni członkowie KOR-u opanowali “Solidarność”, **podporządkowując sobie jej głównych działaczy, w “Polityce”, która od dwudziestu lat jest przecież NASZYM ORGANEM, chociaż adresowanym do polskich gojów**.(...) **Uważny czytelnik, czy to nasz czy gojowski, wie dlaczego tak jest: to droga która prowadzi nas do objęcia władzy w Polsce.** Ale z drugiej strony – jest to także

demaskowanie naszych planów i metod przed opinią tych mądrzejszych gojów polskich, którzy taktykę naszego narodu przejrżeli na wylot.” „Pan wie dobrze, Panie Urban, że żadna siła nie jest w stanie odebrać nam naszego żydostwa w charakterze, w myśleniu, w postępowaniu. I dlatego, jeśli Pan pisze, że Pańskiej osobowości “nie współkonstruuje żadna żydowska tradycja kulturalna, obyczajowa, religijna, czy językowa”, to Pan wie dobrze, że Pan i w tym miejscu kłamie, bo to jest nieprawda. To, że nie mówi Pan w domu po żydowsku, chociaż ten język nie jest Panu obcy, tak jak Pańskim dziadkom, to, że nie szanuje Pan szabasu, ani nie nosi kury do rzeżaka wcale nie oznacza, że nie czuje się Pan Żydem, tak jak ja, tak jak wszyscy Żydzi w Polsce, czy gdziekolwiek na świecie.” „Pan przecież wie dobrze, Panie Urban, Co mówi na ten temat Talmud i co powiedział nie tak dawno Sąd Najwyższy naszego państwa Izrael: “zgodnie z żydowskim prawem wyznaniowym Żyd pozostaje Żydem praktycznie w każdej sytuacji, choćby nawet świadomie zmienił religię”. **Wie Pan o tym doskonale, ponieważ zna Pan dobrze tych Żydów w Polsce, którzy się dawno przechrzcili jak Jerzy Turowicz czy Tadeusz Mazowiecki, a będąc od lat działaczami i publicystami w ruchu katolickim pozostają nie tylko wierni więzom i nakazom swej krwi, ale mając dostęp do najwyższych czynników Kościoła działają zgodnie z uchwałami Sanhedrynu, Kahału i zgodnie z naszą narodową racją stanu**”. „Parę dni temu widziałem Pana w telewizji w dyskusji na temat, o którym Pan nie ma najmniejszego pojęcia. W dyskusji brały udział cztery (z Panem) osoby, w tym ani jednego goja. Czy to specjalnie po to, żeby tych gojów ze złości szlag trafił? Ja, Żyd, nie mogłem na to patrzeć i wyłączyłem telewizor. Bo to wyglądało jak prowokacja. Prowokacja nasza, żydowska przeciwko polskim gojom. I po co? – się pytam. Jest nas w Polsce może sto, może dwieście tysięcy Żydów. **A jak się popatrzy czasem w telewizję, wygląda tak, jakby nas było w Polsce kilkadziesiąt milionów**”!

**„Przecież my gojom wmawiamy, że nie jesteśmy Żydami, tylko Polakami pochodzenia żydowskiego. Więc po co te bajki o dwóch narodach? Po co przypominać gojom, że my Żydzi w Polsce od XIII wieku nie ulegliśmy asymilacji? O tym, że Żydzi nie dadzą się zasymilować napisał wyraźnie w “Życiu Warszawy” nr 88 z 15.IV.81 w artykule pt. “Dzieci jednej ziemi” Stanisław Podemski. Napisał, że od XIII wieku do dziś żyją w Polsce dwa narody: polski i żydowski. (...) teraz, kiedy opanowaliśmy wiele ogniw państwowych i społecznych, stowarzyszenia twórcze, prasę, radio, telewizję, estradę, miliony Polaków zrzeszonych w “Solidarności” są sterowane przez naszych ludzi? Kiedy mamy szansę na IX Zjeździe partii zagarnąć całą władzę w Polsce? Pan jest nieodpowiedzialny, Panie Urban! Pan nie musi chodzić z wnukami do obrzezacza, ani z kurczakiem do rzeżaka – z tego Kahał nie będzie Pana rozliczać. **Ale nie wolno Panu przed gojami odkrywać planów naszego narodu, jego taktyki i zamysłów w dążeniu do objęcia władzy w krajach diaspory**”!**  
**Izaak Mosze Goldberg <https://gloria.tv/article/PiNnqrr9igzF3VvnJTmNJ4t3u>**

**Żyd Andrzej Niemojewski w pracy swojej „Prawo żydowskie o gojach” demaskuje zasady i prawa jakimi się żydzi kierują, prawa te są diametralnie sprzeczne z każdym porządkiem prawnym Polski ponieważ a priori zakładają i nakazują ignorowanie i lekceważenie prawa kraju w którym zamieszkuje;**

„Zasada łaćńska brzmi: Ignorantia juris semper nocet, nieznanomość prawa zawsze szkodzi. Tedy zaznajomić rodaków, bodaj w zarysie, z prawem żydowskim jest obowiązkiem pisarza polskiego. **Przepisy poniżej umieszczone są prawem (halacha) w ścisłym znaczeniu tego słowa a nie mniemaniami zawartymi w piśmiennictwie żydowskim i dlatego przedstawiają dla nas taką wagę.** Wykaz, który tu podaję, nie jest bynajmniej pełny, ale zawiera rzeczy najważniejsze i z pewnością przyda się naszym prawnikom, moralistom, nauczycielom, politykom, kupcom i rolnikom.”

**Zasadniczym determinantem żydostwa jest to, że utajnia swoje zamiary i prawa w celu wywierania wpływu na politykę Polski** – a to stanowi dowód, że taki związek, zrzeszenie, grupa czy organizacja zakazane jest polskim prawem! **„TAJNOŚĆ PRAWA ŻYDOWSKIEGO.** Niewolno goja uczyć zakonu, albowiem powiedziano (Psalm CXLV11, 20): Nie uczynił tak żadnemu gojowi i praw nie poznali (Chagiga 13 a)”.

**Żyd Brafmann w historycznym dziele: „Powiadają, że mnóstwo żydów przystępuje do chrztu. To wcale nie szkodzi. Ochrzczeni posłużą nam właśnie i będą dla nas stopniami, po jakich wejdziemy na drogi nowo-odkryte, obecnie jeszcze nam nieznanne; albowiem neofici trzymają się zawsze nas i pomimo chrztu ich ciała, duch i umysł zostają prawie zawsze żydowskimi. Żydzi i kahały z objaśnieniem Teodora Jeske-Choińskiego, Warszawa w drukarni synów st. Niemiry Plac Warecki 4, rok 1914 str 12.**

**Historyk żydowski Heinrich Gratz w Geschichte der Juden przyznaje: „Ciągłe wykonywać pozory obcej religii, a przecież w duchu miłować swą własną, do tego zdolny jest tylko silny charakter”.**

Na stronach Gazety Warszawskiej opublikowano zapiski Żabotyńskiego i informacje o nim, z których wynika jasno, że – wg własnych deklaracji samego żyda Żabotyńskiego - jakakolwiek koegzystencja żydów z nieżydami na miejscu osadnictwa żydowskiego nie może mieć miejsca! Nie jest zaspokojeniem, jakichkolwiek aspiracji żydowskich nawet przywództwo polityczne żydowskie w takiej mieszanej wspólnotce, a musi to być teren czysty od nieżydów.